

Wygaszono mandat zmarłego wójta Jaworza

Data publikacji: 1.06.2023 13:12

Komisarz wyborczy wydał dziś postanowienie o wygaszeniu mandatu wójta Jaworza, który zginął na Sardynii. W środę do delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Bielsku-Białej dotarł akt zgonu Radosława Ostalkiewicza.

Decyzja należy do premiera

Komisarz wyborczy wydał postanowienie wygaszające mandat wójta gminy Jaworze z datą 9 maja 2023 roku. Andrzej Adamek, dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Bielsku-Białej powiedział, że wojewoda śląski publikuje postanowienie i kieruje do premiera wnioski w sprawie wskazania osoby, która będzie pełniła funkcję wójta do zakończenia kadencji.

Andrzej Adamek powiedział, że równolegle rada gminy Jaworze ma dwie możliwości. Może w ciągu 30 dni podjąć uchwałę o nieprzeprowadzeniu wyborów, ponieważ weszliśmy w czas, kiedy ich data miałaby przypaść w okresie dłuższym niż 6 miesięcy i krótszym niż 12 miesięcy przed wyborami powszechnymi. Wówczas do końca pełnej kadencji funkcję pełniłaby osoba wskazana przez premiera.

Kilkanaście dni temu radni Jaworza wystosowali apel, by obowiązki wójta do czasu wyborów pełniła dotychczasowa zastępczyni wójta – Anna Skotnicka-Nędzka. O to zwrócić się musi wojewoda śląski do premiera.

Śledztwo trwa

Bielska prokuratura okręgowa przesłuchała już kilkanaście osób w prowadzonym przez siebie śledztwie w sprawie śmierci we Włoszech wójta Jaworza. - **Jest to około połowa świadków planowanych do przesłuchania.**

Czynności pozostają w toku – powiedziała prokurator Agnieszka Michulec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej.

Gmina Jaworze poinformowała, że pogrzeb tragicznie zmarłego Radosława Ostalkiewicza odbędzie się w piątek w kościele św. Franciszka w Wapienicy, dzielnicy Bielska-Białej.

44-letni wójt sąsiadującej z Bielskiem-Białą gminy Jaworze Radosław Ostalkiewicz, przebywał służbowo na Sardynii. Uczestniczył w wyjeździe studyjnym, w którym brali udział samorządowcy z powiatu bielskiego. Do śmiertelnego wypadku doszło w nocy z 8 na 9 maja. Wypadł z okna pokoju na czwartym piętrze hotelu. Jak ustaliła miejscowa policja, siedział na parapecie i stracił równowagę.

(ach)